

Protokół Nr XLVII/ 2014
sesji Rady Miejskiej w Opatowie
odbytej w dniu 24 stycznia 2014 roku

Sesję rozpoczęto o godz. 12⁰⁸, a zakończono o godz. 15⁴⁵. W sesji wzięło udział 13 radnych na ogólną liczbę 15 radnych - wg listy obecności / stan. zał. do Prot./.

W sesji nie uczestniczyli radni:

- 1) Pani Zofia Długosz
- 2) Pani Józefa Zakrzewska

Ponadto w sesji uczestniczyli:

- 1) Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy Opatów,
- 2) Zaproszeni goście – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 3) Przewodniczący jednostek pomocniczych Gminy Opatów – wg listy obecności / stan. zał. do Prot. /,
- 4) Przedstawiciele mediów, w tym Regionalnej Rozgłośni Radia Opatów,
- 5) Pracownicy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie i przyjęcie proponowanego porządku obrad sesji.
2. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniej sesji.
3. Uchwalenie budżetu Gminy Opatów na 2014 rok,
 - a) przedstawienie projektu budżetu przez Skarbnika Gminy Opatów,
 - b) przedstawienie uchwał Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach Zespół Zamiejskowy w Sandomierzu w sprawie:
 - 1) opinii o projekcie budżetu Miasta i Gminy Opatów na 2014 rok,
 - 2) możliwości sfinansowania deficytu budżetu planowanego w projekcie uchwały budżetowej Miasta i Gminy Opatów na 2014 rok,
 - 3) opinii o projekcie uchwały Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2028,
 - c) przedstawienie opinii Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej w Opatowie do projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2014 rok,
 - d) dyskusja,
 - e) wystąpienie Burmistrza Miasta i Gminy Opatów,
 - f) podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2014 rok,
 - g) podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029,
4. Sprawozdania z działalności Rady Miejskiej w Opatowie oraz stałych Komisji Rady za 2013 rok,
 - a) dyskusja
5. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej w Opatowie na 2014 rok,
 - b) zatwierdzenia planu pracy na rok 2014 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Opatowie,
 - c) przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej w Opatowie,
 - d) przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Opatowie,
 - e) przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Opatowie,
 - f) przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskie w Opatowie,

- g) przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej w Opatowie,
 - h) podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020”,
 - i) ustanowienia programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020,
 - j) zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego,
 - k) zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego,
 - l) określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Opatów.
6. Informacja z pracy Urzędu Miasta i Gminy Opatów oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.
7. Interpelacje i zapytania.
8. Wolne wnioski, sprawy różne.
9. Zamknięcie obrad sesji.

Ad.1.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej - dokonał otwarcia obrad XLVII sesji Rady Miejskiej w Opatowie, powitał radnych, p. Andrzeja Chanieckiego Burmistrza Miasta i Gminy Opatów, zaproszonych gości i wszystkich obecnych na sali. Następnie na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad sesji. W chwili rozpoczęcia obrad na sali było obecnych 11 radnych, na ogólną liczbę 15 radnych. Następnie przedstawił proponowany porządek obrad sesji, wnosząc jednocześnie o poszerzenie porządku obrad w pkt. 5 o ppkt. 1.: tj. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Opatowskiemu na realizację zadania z zakresu dróg publicznych powiatowych oraz wprowadzenie do porządku obrad pkt 5a – Stanowisko Rady Miejskiej w Opatowie z dnia 24 stycznia 2014 roku w obronie prawa Rodziców do wychowania dzieci.

Radni nie zgłaszali uwag do zaproponowanego porządku obrad sesji.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, **Rada Miejska** przyjęła jednogłośnie wniosek Przewodniczącego Rady Miejskiej o poszerzenie porządku obrad w pkt. 5 o ppkt. 1.: tj. podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Opatowskiemu na realizację zadania z zakresu dróg publicznych powiatowych, 11 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie wniosek Przewodniczącego Rady Miejskiej o wprowadzenie do porządku obrad pkt 5a – Stanowisko Rady Miejskiej w Opatowie z dnia 24 stycznia 2014 roku w obronie prawa Rodziców do wychowania dzieci, 11 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

Następnie **Rada Miejska** przyjęła jednogłośnie zaproponowany porządku obrad sesji z włączeniem do porządku obrad w pkt. 5 ppkt.: 1, oraz wprowadzenia do porządku obrad pkt 5a, 11 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

Ad.2.

Rada Miejska przyjęła jednogłośnie Protokół Nr XLVI/2014 sesji Rady Miejskiej w Opatowie odbytej w dniu 19 grudnia 2013 roku, wobec nie wniesienia uwag, 11 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 11 radnych.

Ad.3.

Pani Martyna Rusak - Skarbnik Gminy - przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2014 rok wraz z uzasadnieniem.

Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy – przedstawiła opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach Zespół Zamiejscowy w Sandomierzu dotyczące przedłożonego projektu uchwały, składające się z następujących dokumentów:

- 1/ Uchwały Nr 106/2013 VI Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 28 listopada 2013 roku w sprawie opinii o projekcie budżetu Miasta i Gminy Opatów na 2014 rok. / stan zał. do Prot. /,
- 2/ Uchwały Nr 107/2013 VI Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 28 listopada 2013 roku w sprawie możliwości sfinansowania deficytu budżetu planowanego w projekcie uchwały budżetowej Miasta i Gminy Opatów na 2014 rok. / stan. zał. do Prot. /,
- 3/ Uchwały Nr 108/2013 VI Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Kielcach z dnia 28 listopada 2013 roku w sprawie opinii o projekcie uchwały Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy na lata 2014 – 2028. / stan. zał. do Prot. /.

c) **Pani radna Beata Wrzolek** – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2014 rok. / stan. zał. do Prot. /.

d) dyskusja:

Pan radny Tomasz Staniek – Przewodniczący Rady Miejskiej - zabierając o głos powiedział; to jest czwarty budżet uchwalony w tej kadencji Rady Miejskiej w Opatowie. Ja może nie będę nad nim dyskutował tylko powiem o kilku punktach, które dostrzegam jako ważne. Budżet, który zastaliśmy w 2010 roku wynosił ok. 27 mln zł, a dzisiejszy budżet, który będziemy uchwalać wynosi prawie 39 mln zł. Zwiększenie tego budżetu, ogromne dotacje finansowe, które udało nam się pozyskać do tej pory, efekty tych inwestycji już widać. W tym roku budżetowym, który ma być realizowany mamy prawie 10 mln zł pozyskanych środków zewnętrznych z UE, których nie musimy zwracać. Oczywiście do tych środków jak tutaj p. Przewodnicząca w swojej opinii podkreśliła musimy włożyć wkład własny, ale do niektórych projektów jest to minimalny wkład własny jak termomodernizacja budynków użyteczności publicznej, o których p. Burmistrz na pewno powie więcej. Są to inwestycje, które w przyszłości przyniosą efekt oszczędnościowy w postaci np. zwrotu kosztów ogrzewania, jak też zrewitalizują tą naszą przestrzeń. Mówię tutaj o termomodernizacji szkół, zmiany wyglądu zewnętrznego Ośrodka Kultury, amfiteatru, wymiana ogrzewania na pompy ciepła. To są potężne inwestycje i ten budżet jest zwiększony aż o ponad 10 mln zł w stosunku do budżetu, który mieliśmy 4 lata temu. Oprócz tych inwestycji, które wymieniłem są też inwestycje: drogowe, w rozbudowę nowej kanalizacji na terenie naszej Gminy. Jest również zaprojektowany remont instalacji wodnej w Kobylanach, gdzie wiemy jaka tam jest woda bo o tym na sesji było wielokrotnie mówione i remont tego źródła i tej instalacji też jest zaplanowany. Jest to budżet inwestycyjny. W 2011 roku mieliśmy problem z budżetem, czy to będzie budżet proinwestycyjny, czy taki zachowawczy. Od początku staraliśmy się, żeby to był budżet rozszerzony na inwestycje, ale dopiero widzimy teraz od dwóch lat jak te inwestycje postępują. W tym roku budżetowym będziemy kończyć zaplanowane inwestycje takie jak: targowisko miejskie, czy tereny pod inwestycje. Już efekty tego widzimy, bo przed wczoraj pojawiła się informacja, że te nasze 5 ha terenu zostało włączone do specjalnej strefy ekonomicznej w Tarnobrzegu. Jest to też duży sukces i jako Przewodniczący Rady Miejskiej żywię taką nadzieję, że te tereny przyczynią się do rozwoju rynku pracy na naszym terenie, że pozyskamy inwestorów, którzy będą chcieli inwestować zwłaszcza w sferę produkcji, to jest bardzo ważne, żeby na terenie Opatowa powstała strefa produkcyjna, nie tylko usługowa, handlowa bo taką już mamy i uważam, że ten rynek jest już nasycony usługami i handlem, natomiast teraz potrzebujemy sfery produkcyjnej. Uważam, że

ten budżet jest budżetem realnym chociaż trudnym, niełatwym, natomiast przy dobrej organizacji myślę, że jest realny do zrealizowania. On zapewni naszemu miastu rozwój i taki przyczynek do dalszych prac w latach następnych. Ja popieram ten budżet i tyle z mojej strony. Proszę o dalsze głosy w dyskusji.

Pan radny Grzegorz Maliński – prosząc o głos powiedział; chcąc wygłosić kilka słów komentarza oczywiście po głębokiej analizie zapisów, które są zawarte w projekcie tej uchwały budżetowej zgadzam się tutaj z moim przedmówcą, że budżet jest trudny, bo z jednej strony mocno inwestycyjny, z drugiej strony musimy też odpowiedzialnie podchodzić do wydatków, ponieważ aby pozyskać środki z UE to na wkład własny musimy zaciągnąć kredyt. Tutaj myślę, że przed nami taka dosyć odpowiedzialna decyzja, żeby te pieniądze były racjonalnie wydawane. One są zapisane w tym budżecie i wydaje się, że tak będą wydawane. Oczywiście patrząc po najbliższej okolicy mam również świadomość, że ten budżet też nie jest budżetem idealnym, bo też chciało by się, aby w niektórych obszarach zrobić coś jeszcze. Wiadomo, że tych potrzeb było bardzo dużo. To co zastaliśmy cztery lata temu wiemy jak wyglądało, jak wyglądał stan naszej Gminy, na jakim etapie były inwestycje, czy w sferze komunikacyjnej, czy innej. Tutaj była pełna zapaść. Przez te trzy lata udało się wiele rzeczy zrobić. Ten budżet jest też mocno inwestycyjny i pewnie jeszcze przez ten rok, przez te dziesięć, czy jedenaście miesięcy ten wizerunek naszej najbliższej okolicy ulegnie zmianie na lepsze. Przed nami jest jeszcze dużo pracy, żeby pewne rzeczy dopilnować, żebyśmy nie mieli takiego przeświadczenia, że pewne rzeczy nam umknęły, wyciekły przez palce, przez jakieś niedopatrzania. Oczywiście jest to taka uwaga na przyszłość, bo sądząc i analizując to wszystko co wydarzyło się do tej pory raczej z takimi zdarzeniami nie mieliśmy do czynienia. Mam jedno drobne pytanie do p. Skarbnik – w zapisie projektu uchwały budżetowej mamy 100 tys. zł na dofinansowanie niepublicznego przedszkola i powiem szczerze, że nie wiem dlaczego jakoś mi to umknęło na Komisji, czy mogła by p. Skarbnik ewentualnie kilka słów na ten temat powiedzieć, kto nosi się z zamiarem utworzenia niepublicznej placówki i skąd wynika ta kwota 100 tys. zł.?

Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy – w odpowiedzi poinformował, że końcem roku 2013 wpłynął wniosek Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach do Gminy, w związku z wpisem do Rejestru szkół i przedszkoli o utworzenie niepublicznego punktu przedszkolnego. Wniosek ten wpłynął niekompletny - do dnia dzisiejszego trwają jeszcze uzupełnienia dokumentacji. Należy się spodziewać, że do końca sierpnia dokumenty te zostaną uzupełnione i z dniem pierwszego września powstanie niepubliczny punkt przedszkolny. Kwota, która została zaplanowana w budżecie - 100 tys. zł. nie wynika z kalkulacji, czy szacunków konkretnych wartości, bowiem na ten moment nie mamy takich możliwości, ale jest to kwota sygnalizująca powstanie niepublicznego przedszkola. Należy się spodziewać, iż liczba dzieci z naszego Gminnego Przedszkola przejdzie do nowo powstałej placówki co automatycznie pociągnie za sobą zmniejszenie wydatków na tamtą jednostkę. Gdyby brakło 100 ty. zł. na wstępną, to na pewno będą przesunięcia w trakcie trwania roku 2014.

Pan radny Andrzej Żychowski - prosząc o głos powiedział; jeśli chodzi o budżet na nadchodzący rok to po pierwsze trzeba powiedzieć, iż jest to ostatni budżet jaki uchwalamy. Ta Rada, która przyjdzie w grudniu to dostanie już na koniec wszystko to co zrobiliśmy, jakie środki przeznaczyliśmy na inwestycje, na wydatkowanie i jaki ewentualnie zaciągnęliśmy dług w ciągu tego roku. Jeśli chodzi o najważniejsze sprawy w tym budżecie to myślę, że szeroki zakres inwestycji, który będzie realizowany i na pewno każdy kto był na Komisji Budżetu i kto dziś uczestniczy w sesji i ma przed sobą budżet to widzi, że ten zakres inwestycji realizowanych w tym roku będzie tak duży, że chyba w ciągu ostatnich kilkunastu nawet lat nie było tak dużo pieniędzy przeznaczonych na inwestycje. Z tego co pamiętam, te ostatnie dwadzieścia lat bo mniej więcej tyle uczestniczę w pracach samorządu to jest to ogromna kwota. Jeśli chodzi również o samą wielkość budżetu, to też nie przypominam sobie aby taka wielkość była i chyba jest to najwyższy budżet, który zapewne za chwilę zostanie uchwalony. To co byłoby najważniejsze, to czego oczekują ludzie w mieście, którzy słuchają tego co mówi p. Burmistrz, p. Skarbnik to myślę, że w dniu dzisiejszym najważniejsze jest to, że sporo osób

nie ma pracy i myślę, że ten budżet daje jakieś wytchnienie pod kątem przygotowania terenów pod inwestycje – tam chyba pięćset tysięcy z groszami jest na ten teren, który znajduje się obok placu targowego. W tym momencie chciało by się powiedzieć, że praca zarówno p. Burmistrza jak i nas radnych powinna się skupić na tym, aby w ciągu tego roku szukać wszelkimi możliwymi środkami i sposobami inwestora, bowiem w tym mieście każde miejsce pracy jest potrzebne nawet jeśli będzie ich kilka. Naprzeciw mnie siedzi p. Grzegorz Gajewski i przypuszczam, że też jeśli chodzi o tą inwestycję na placu targowym - blok mieszkalny, to oczywiście ta inwestycja będzie pod jednym warunkiem, że będzie praca. Młodzi ludzie dziś chcą mieszkać sami, co jest rzeczą zupełnie naturalną, bo nie każdy przecież chce żyć z mamą, teściową itd. Według mojego przekonania to jest najważniejsza sprawa w tym budżecie. To czego w budżecie mi zabrakło i o czym wspominałem na Komisji Budżetu - mianowicie w tym dziale, który zajmuje się kulturą, dziedzictwem narodowym zwracałem się kilkakrotnie w ciągu całego roku i muszę to powtórzyć również w tym miejscu, że musimy pewne środki przeznaczać na tzw. szeroko pojęte dziedzictwo narodowe połączone z turystyką, połączone z całą infrastrukturą – bo samo to, że ten hotel powstanie w tym roku i pewnie od lutego, czy marca będzie działał to jeszcze za mało. Cały czas potrzeba czegoś nowego, bo te miasteczka, które są w całym naszym regionie to ciągle coś oddają do użytku, otwierają nową trasę – nagłaśniają to, a to z kolei przyciąga turystów. Jeśli Państwo sięgniecie do Strategii Rozwoju dla Opatowa, a z tego co pamiętam to p. Burmistrz w roku 1998, 1999 pracował, to w tej Strategii dla Opatowa jest pięć obszarów. Pierwszy obszar, może nawet najważniejszy - to infrastruktura turystyczna. Zachęcam, zerknijcie do niej, ona wymaga środków finansowych. Dzisiaj nie da się tego zrobić bez pieniędzy, stąd też mój apel, jeśli jakieś środki w ciągu tego roku będą pozyskane np. z przetargów zostają pieniądze to bardzo proszę zarówno p. Burmistrza, p. Skarbnik i wszystkich Państwa radnych - to musi być jeden z filarów rozwoju miasta, bo to są też miejsca pracy, to też powinno się rozwijać. Jeśli chodzi o sam zapis cyfrowy obecnego budżetu, to jak mówiłem rzeczywiście jest to bardzo wysoka kwota, bo jeszcze raz przypomnę, nie pamiętam, aby takie duże pieniądze przechodziły przez budżet. Trzeba powiedzieć, że jest tam po 85% środków z poza, i jest to powód do radości. Może taki znak zapytania bo myślę, że to warto przeanalizować – z ostatnich dwóch, czy trzech sesji patrzę na dochody majątkowe i zastanawiam się, bo tam jest osiem mln zł, - czy będziemy w stanie osiągnąć w tym roku i jak Państwo myślicie? Jest rzeczywiście kilka miejsc, które są wystawione na przetarg - oby tak się stało. Myślę, że budżet w tym roku jest ogromnym wyzwaniem dla nas wszystkich bowiem zostawiamy go naszym następcom. Jednocześnie te inwestycje są wielkim wyzwaniem - pozostawieniem kilku ciekawych miejsc. Pan Burmistrz mówił o tym, że na koniec kadencji powie co w ciągu swojej kadencji zrobił. Przyjmijmy zatem go takim jakim jest, a w ciągu roku starajmy się jeśli będzie to możliwe zwracać uwagę na te środki i jeszcze raz apeluję szukajmy i szanujmy tych, którzy w Opatowie dają pracę – zarówno tych większych jak i tych mniejszych przedsiębiorców, i szukajmy nowych.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; tutaj z ust Pana Przewodniczącego padło, że zastaliśmy budżet ok. 27 mln zł. po stronie dochodów, a z tego co pamiętam zastaliśmy budżet ok. 24 mln zł jeśli chodzi o prowizorium budżetowe, a chyba pamiętam nieźle. Przechodząc do obecnego budżetu, to on zaczyna się od dochodów. Planujemy pewne dochody i planujemy później wydatki. Było by nierozsądne gdybyśmy planowali dochody pod wydatki - to wydatki planujemy pod dochody. Proszę zwrócić uwagę, że nie podnosimy podatków, ani od nieruchomości przynajmniej w tym budżecie, ani w poprzednim z tego co pamiętam też ten stan był utrzymany, ani podatku rolnego. Budżet w podatku gminnym i w podatku od nieruchomości tj. prawie 3 mln zł. Proszę zwrócić uwagę, że każde podniesienie nawet ułamkowe powoduje dodatkowe kwestie finansowe, ale zdajemy sobie też sprawę, że stanowi to pewną barierę dla rozwoju przedsiębiorczości. A zatem, nie sztuka ściągnąć pieniądze do budżetu, ale sztuką jest, aby przez właściwe relacje podatkowe ściągnąć ludzi, którzy mają pieniądze i próbują inwestować w naszej gminie. Największym udziałem w dochodzie są podatki od osób fizycznych, które otrzymujemy od skarbu państwa – to jest prawie 6 mln zł. Zależy nam na tym, aby było jak najwięcej miejsc pracy i żeby były to miejsca pracy z naszej gminy. Trzecią z kolei kwestią jest podatek rolny, tj. ponad 1 mln 300 tys. zł. Oczywiście, to

nie jest jak widać główny dochód pomimo, iż mamy tu ziemię dość urodzajną. Kształtujemy jednak stawki podatkowe w taki sposób, aby był on dla gospodarstwa i przedsiębiorstwa rolnego niejednokrotnie taki motywacyjny, a nie zabójczy, i by nie ograniczał możliwości finansowych tej działalności w rolnictwie. Oczywiście burmistrz, wójt, prezydent ma prawo i stosuje pewne odroczenia, ulgi, pomoc dla podmiotów, które płacą. Staram się, aby ta pomoc była racjonalna i zawsze uzasadniona. Tu inaczej być nie może, jest transparentność w tej kwestii i jest sprawiedliwość. Tam gdzie potrzeba ludziom pomóc, to pomagamy, natomiast w przypadkach gdzie o tą pomoc zwracają się osoby każdego roku, to staramy się rozmawiać i wyjaśniać, że tak do końca też nie można. Kolejna kwestia, którą chciałem przy tej okazji poruszyć to są zaległości. Ten rok nie tylko ze względu na to, iż potrzeby są ogromne na inwestycje, o których za chwilę będę mówił, będzie ogromną determinacją z naszej strony, aby odzyskać zaległy dług, który ma gmina – w postaci podatku od nieruchomości, podatku gruntowego, w postaci świadczeń alimentacyjnych. Jest to kwota około 2 mln zł. Gdyby się udało chociaż połowę tych zaległości odzyskać to przy dotacjach środkami z zewnątrz można wtedy wiele zrobić. To powoduje, że ci, którzy te podatki płacą, a płacą wszyscy na całym świecie sami źle się z tym czujemy. Za podatki jak wiemy nawet z historii dość odległej niekoniecznie w naszym kraju ludzie tracili wolność. U nas jest sytuacja taka, że te zaległości podatkowe w stosunku do skarbu państwa są bardziej egzekwowane, bo narzędzie jest sprawniejsze – w postaci odsetek, natomiast w stosunku do samorządu to wyegzekwowanie jest trudniejsze. W tym roku będę podejmował działania i rozmowy z komornikiem i będziemy śledzić na bieżąco to co się dzieje, abyśmy nie zwiększali już zaległości. Z punktu działania formalnego Izba Obrachunkowa wypowiada się pozytywnie, że windykacja jest zachowana, natomiast efektu nie ma - dlaczego? - bowiem często zdarzają się sytuacje, że jest źródło dochodu, jest świadczenie, wynagrodzenie za pracę, świadczenie emerytalne, natomiast komornik przesyła informację, że nie ma przedmiotu egzekucji. Uważamy, że ta sytuacja jest troszeczkę powierzchownie realizowana. Nie jest to jakiś totalny zarzut, ale te kwestie musimy uregulować. Zatem, ten budżet po stronie dochodów zarówno w sferze majątkowej, bo tutaj padło stwierdzenie jednego z moich przedmówców, że w tym budżecie planujemy dochody na 8 mln 800 tys. zł, ale z tego co pamiętam, nie są to dochody ze sprzedaży nieruchomości. My planujemy ze sprzedaży nieruchomości 1 mln 500 tys. zł. i oczywiście co do złotówki wydamy je na majątkowe – na zakup nieruchomości, na inwestycje, natomiast to co mamy w budżecie 8 mln 800 tys. zł to są dochody majątkowe pozyskane także z zewnątrz m.in. środki Unii Europejskiej. To nie koniec, ponieważ z tych inwestycji, które my planujemy nie wszystkie są w budżecie zapisane, ponieważ jak Państwo wiecie my uruchamiamy pewne procedury w stosunku do inwestycji i jak zostają pewne środków i dopiero wprowadzamy kolejne. Ta modernizacja, o której tu było powiedziane, ona jeszcze nie została wprowadzona w całości. Nie jest też wprowadzona w całości przebudowa dróg lokalnych, i inne. Dopiero jak będą uwalniane środki będziemy je wprowadzać. Szacujemy, iż przy dobrej koniunkturze przetargowej jak w roku ubiegłym, to budżet będzie oscylował w granicach 15 mln zł. To jest prawda, że takiego budżetu nie było od wielu lat, ale i o tym mówiłem wiele razy - my musimy inwestować i nadganiać stracony czas. W Tym roku wykorzystujemy też tzw. resztówek, gdzie zostają środki w poszczególnych obszarach. Oczywiście cudowną sprawą jest termomodernizacja tj. 80 %, czyli tylko 20%środków własnych. Będzie to ogromne dokapitalizowanie naszego majątku: Zespoły Szkół, Dom Kultury, Przychodnia. W tej chwili mamy podpisaną wstępną preumowę na ponad 4 mln zł. Jestem po rozmowach i jeśli te środki będą, a jest jeszcze możliwość ich rozszerzenia, gdyż Zarząd może wyrazić zgodę i szacujemy, że ta będzie. Będą to inne budynki, które będą mniej kosztowne w eksploatacji, bo musimy pamiętać, że budujemy inwestycje bądź tereny pod inwestycje, które mają nam przynosić zyski, ale inwestujemy też tam gdzie nam zmniejszają wydatki. Jeśli nam zmniejszają wydatki to mamy dochody, a zatem wszystko to jest bardzo ważne. Jest to bardzo dużo inwestycji, stąd moja gorąca prośba do kierowników jednostek organizacyjnych, współpracowników, abyśmy się pochylili nad wydatkami, bo każda tzw. groszowa sprawa składa się w efekcie na przysłowiową złotówkę. Te wydatki musimy racjonalizować. Jak zapowiadałem na początku swojego urzędowania nie będziemy oszczędzać kosztem dzieci, bo proszę zwrócić uwagę, iż gro budżetu idzie na oświatę. W sumie na szkoły i Przedszkole idzie nam 11 mln zł. Z tego subwencji mamy o ile pamiętam ponad 8 mln zł.

Znajdujemy się w takiej sytuacji, gdzie Zespoły szkół poza Kobylanami znajdują się w mieście, które liczy ponad 5 tys. mieszkańców, gdzie nie mamy tzw. wag wiejskich, przez co tracimy prawie 1 mln zł, a to są ogromne pieniądze. Zastanawiam się jak w nowej perspektywie finansowej zreorganizować by nie zrobić rewolucji i nie wylać dziecka z kąpielą, ale żeby pozyskać środki, które mają miasta do 5 tys. mieszkańców korzystający z PROW. Korzystający z tych dodatkowych wag, z tego co pamiętam otrzymują 1 900,00 zł. na dziecko rocznie, więcej niż my. Ożarów korzysta z tych pełnych wag bo nie ma 5 tys. mieszkańców i sytuacja tam jest znacznie łatwiejsza. Ta sytuacja ponad 6 tys. ludności w wielu kwestiach cieszy i chcemy by było więcej, ale jeśli chodzi o fundusze z SBR, z PROW – to jest dla nas sytuacja niekorzystna. Jest to bardzo ważny rok nie ze względu, że są wybory, ale z tego względu, że mamy tutaj mnóstwo inwestycji i musimy je w tym roku zrealizować dlatego, że ten okres rozliczenia dokumentacyjnego finansowej perspektywy 2007 – 2013 kończy się na wiosnę przyszłego roku. Musimy zatem zamknąć inwestycje do końca roku, dlatego też każdy dzień i każda chwila jest niezwykle ważna. To o czym dziś już była mowa – my inwestujemy właśnie w to, co w przyszłości dać ma miejsca pracy. Ja wczoraj otrzymałem informację od obecnego Wicedyrektora Tarnobrzesckiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, że jest już opublikowana uchwała Rady Ministrów, ale ja zdaję sobie sprawę z tego, że jest to dopiero początek, bo to trzeba po pierwsze promować – i tu odbędzie się konferencja po moim powrocie z urlopu na początku marca. Pewnie będzie to na zakończenie sesji, zaprosimy przedsiębiorców i będzie wykład i konferencja ze strony Państwa zarządzających tym terenem, bo proszę zwrócić uwagę, że Tarnobrzeczka Strefa Ekonomiczna- Zarząd tej strefy będzie w jakimś stopniu zarządzał tym terenem. Będzie to wyrażenie zgody na odpowiednie prowadzenie działalności i wtedy korzystanie z tych środków pomocy państwa. Nie we wszystkich obszarach taka pomoc państwa jest. Np. w obszarze tytoniowym, czy alkoholowym nie ma, ale takich obszarów jest zdecydowanie więcej. Zatem tutaj musi być ścisła współpraca i promocja. Nie wszystkie obszary, które są i są w strefie są inwestycyjnie zagospodarowane. Myślę, że ta infrastruktura i ta sytuacja, która jest u nas w tym ciągu komunikacyjnym, a jesteśmy w dobrym położeniu o czym mówię zawsze, to w połączeniu z naszą determinacją do rozmów, do promocji i do zabiegania o tego inwestora przyniesie efekty. W związku z tym jestem umiarkowanie spokojny czego nie mówiłem na początku naszej współpracy, gdyż nie wiedziałem jak to wszystko się do końca potoczy. Te plany, które były zapisane odręcznie na dwóch kartkach dziś się prawie wszystkie realizują w ciągu czterech lat, a ja nie napisałem, że zrealizuję w tym czasie gdyż byłbym nie do końca poprawnym człowiekiem. Ta nasza wspólna ciężka praca i realizacja tego planu, gdyż nie była to obietnica, był to plan konieczny dla tej gminy i jeśli dziś mówimy o tym budżecie, że jest tak wspaniały, to ja jako człowiek doświadczony i odpowiedzialny, który się starał myślę sobie, bo on jest inwestycyjny i może dojść nawet do 40 mln zł. Budżet przyszłoroczny będzie mniej inwestycyjny bo jeszcze te środki nie będą uruchomione. Dobrze, że my mamy te trzy lata na uzyskanie wskaźników. Może nawet rok 2016 być mniej inwestycyjny, a to w zależności od tego jak te środki będą uruchamiane, ale my w tej nowej perspektywie finansowej musimy zrobić wszystko by maksymalnie wyciągnąć środki i gonić to, co żeśmy zostawili, bo zostawiliśmy sporo. Ja nie wracam do tych sytuacji, ale my w zasadzie mamy do zrobienia wszystko – już część została zrobiona, ale mieliśmy do zrobienia i zbudowania wszystko. Dzisiaj jesteśmy już przynajmniej na tym etapie rozwoju, ale przede wszystkim to co zostało powiedziane, że ta drobna przedsiębiorczość – dzisiaj robi się już problem z terenami, a teren jest właśnie potrzebny nowym przedsiębiorcom przy trasach komunikacyjnych. My mamy problemy z odrośnięciem i tutaj przede wszystkim na mojej głowie, ale także później strategicznie i uchwały Rady muszą być, że musimy pozyskać tereny przy ciągach komunikacyjnych i te tereny odrośnić. Jest to dla nas bardzo ważne i nie możemy zasypywać tutaj gruszek w popiele, bo nam się te tereny przydadzą już w tej nowej perspektywie finansowej. Każde dziesięć miejsc pracy, a w tym roku jak dobrze pójdzie mówmy o dwudziestu i proszę mnie trzymać za słowo. To właśnie w ten sposób musimy do czegoś dochodzić, musimy dochodzić poprzez zatrzymywanie ludzi, ale również pozyskiwanie, zwłaszcza młodych małżeństw gdzie są dzieci o czym mówiłem, i mieszkania – powoduje to wszystko, że zwiększają się miejsca pracy w usługach, a w produkcji jest to ważne o czym była tutaj mowa. W tym kierunku taki cel sobie postawiłem, że przynajmniej na tych dwóch, czterech, pięciu hektarach musimy ściągnąć taki kapitał, który nie

oczekujemy, że będzie to elektronika, czy wysoko przetworzone produkty, ale chociażby w branży spożywczej, czy innej związanej z rolnictwem coś się zaczyna dziać i zaczyna być zainteresowanie do tego stopnia, że ja szukam już terenów dla tych przyszłych inwestorów. To właśnie daje mi siłę i napawa optymizmem i to jest właśnie mój cel działania, a nie siedzenie i patrzanie kiedy będą kolejne wybory. Jest to bardzo ważna kwestia. Jesteśmy dzisiaj na dobrej drodze, jest to budżet wysoko inwestycyjny jak Państwo zauważyli. Jest to budżet przede wszystkim dla mnie ogromnie trudny dlatego, że ja to muszę wszystko finansowo powiązać i to się musi zamknąć, ale ja tworząc inwestycje nie mam pewności, czy wygram wybory jeśli będę kandydował, ale obojętnie kto by wygrał te wybory ja muszę myśleć o tym, aby ta gmina miała płynność finansową przez następne lata. Kiedy zakończymy ten budżet na koniec roku, to ja już mam zdiagnozowane, że kredyt nam się zamknie w granicach 45% maksymalnie. To ja bym gratulował takich wskaźników wielu średnim, czy dużym gminom, ale oprócz tego wskaźnika 44% czy 45%, nawet jak by było 47% – bo zastaliśmy proszę zwrócić uwagę 47% – inwestujemy i musimy jeszcze zachować płynność nie tylko na jeden rok, ale musimy zachowywać płynność strategiczną i to jest ważne, i ja to mam cały czas w głowie. A zatem jest o czym mówić, jest o czym myśleć i jest co w tym roku robić. Dziękuję też Państwu za tą pracę szczególnie Komisjom, które były prowadzone nad budżetem i chciałem powiedzieć to dosłownie – nie zgadzam się z takimi opiniami, bo byłem radnym przez osiem lat wcześniej i mam to doświadczenie we współpracy z samorządami z racji pełnionych funkcji w regionie radomskim, z wieloma samorządami, że jeśli jest dyskusji mało tutaj, to Rada mało kompetentna, albo głucha – tu przede wszystkim z mojej strony jest daleko idąca transparentność. Państwo wiedzą co do złotówki gdzie pieniądze idą, Państwo nie muszą na sesji pytać, a ktoś z Państwa słuchaczy, czy mieszkańców jak chce spytać może przyjść do mnie, ja odpowiem i pokarzę każdą złotówkę gdzie jest wydawana. Państwo mnie pytają na Komisjach, a ja odpowiadam, ja nie mam żadnych skrupułów, bo każda złotówka jest oglądana na lewo i na prawo i ona nie jest w złym kierunku wydatkowana. Tutaj padło, by to wydawać racjonalnie i bardzo dobrze, bo nigdy takich uwag nie jest za dużo, bo jeśli chcemy inwestować to przede wszystkim musimy racjonalnie wydawać. Niektóre wydatki z bieżących nie możemy ograniczać nadmiernie chociaż by na dzieci. W młodzież i dzieci trzeba inwestować. Ja mam takie plany – jeśli mi przyjdzie dalej rządzić tą gminą, by doinwestować jeszcze chociażby w języki, w dodatkowe zajęcia dla dzieci, bo my i tak to robimy w postaci dodatkowych projektów. Z tego się cieszę bo chociaż by takie projekty w Szkole Nr 1, w Szkole Nr 2, międzynarodowe i krajowe, również w Przedszkolu program dwuletni ponad 500 ty. zł. Każda złotówka jest bardzo ważna, bo ona wzbogaca wiedzę, a ta wiedza musi w perspektywie dać efekt temu dziecku, natomiast tam gdzie możemy to tniemy, ograniczamy na utrzymaniu w bieżących sprawach. Nie będę odnosił się już szczegółowo do wszystkich inwestycji, ale powiem tak: po pierwsze, to o czym mówiłem – termomodernizacja, jest to ogromny kapitał, który włożymy w majątek gminy, i który poprawi niesamowicie standard funkcjonowania naszych szkół, ale także Domu Kultury. Druga sprawa, to rewitalizacja - w jej ramach będziemy robić cały kompleks: amfiteatr i szalety miejskie, otoczenie całe wokół Przedszkola i Domu Kultury. Dom Kultury będzie w ramach termomodernizacji i tam będą: pompy ciepła, ogniwa fotowoltaniczne, czyli źródło, które ma mniejszą emisję Co₂. Ta rewitalizacja zmieni całe otoczenie tego miasta, tego całego kompleksu. Będzie to naprawdę ładne miejsce. Druga nie mniej ważna sprawa – to infrastruktura drogowa. Tu nie chodzi o to, żeby się chwalić, to będzie satysfakcja dla mnie jak ja Państwu wypiszę ile zrobiliśmy dróg. Ja biorę ponadto odpowiedzialność za solidne ich wykonanie. Tam gdzie się da poszerzamy je, wykupujemy tereny albo korzystamy z pomocy właścicieli, z właściwą podbudową, żeby to służyło nam przez wiele lat i było dobrze zrobione. W tym roku planujemy, korzystając z uprzejmości Zarządu z tzw. resztówek jeśli wszystko się nam dobrze ułoży i przetargi dobrze wyjdą, poza drogami, na które już mamy przetargi: Okalina i Marcinkowice, chcemy zrobić Tudorów. Mam nadzieję, że w tym roku ją zrobimy, bo tam nie można dojechać, a mamy wiele jeszcze takich odcinków. W ramach powodziówek chcemy zrobić odcinek: Zochcinek – Jałowęsy tj. 1700 metrów. Ta droga rolnikom jest niesamowicie potrzebna. Chcemy zrobić ul. Okalińską, która została zdewastowana przez powódź tj. 80%. Mamy jeszcze nadzieję, że może jeszcze się uda więcej zrobić, ale to będzie zależne od sytuacji i finansowej budżetu państwa, i nieprzewidzianych kataklizmów. W ramach rozszerzenia tej budowy chcemy dokończyć kawałek

asfaltu w Nikisiałce Dużej, w kierunku Lipnika. Mam nadzieję, że w mieście uda się nam chociaż jedną zrobić, może Armii Krajowej, ale myślę i o Starowałowej. Słoneczna też jest do zrobienia, bo woda wpływa mieszkańcom do piwnic, ponieważ przy wylewaniu asfaltu chodnik nie został podniesiony. Zrobimy to, bo koszty będą niewielkie. Staramy się na bieżąco realizować to co Państwo zgłaszacie, o czym mówicie, ale dajcie mi trochę czasu, bo wszystkiego na raz nie zrobimy. Mieszkańcy to rozumieją i za to im dziękuję, ale potrzeby są ogromne. Była tu mowa o wodzie, która jest najbardziej do życia potrzebna, ale my czekamy na ogłoszenie konkursu przez Zarząd Województwa Świętokrzyskiego z podstawowych usług dla ludności z tzw. resztówek, gdzie wysłaliśmy deklaracje już w lutym. Podpisałem już stosowne dokumenty na Kobylany, na projekt modernizacji ujęcia wody plus wymianę rur. Ta inwestycja nie została wcześniej zakontraktowana, a ludzie często nie mają wody i nie jest łatwo takie telefony otrzymywać od mieszkańców. Z tą sytuacją borykamy się, ale pewnych barier nie mogliśmy przejść, dopiero kiedy ukazuje się oferta, konkurs możemy składać. Kanalizację zrobimy w Marcinkowicach, bo będą możliwości z PROW. Zrobiliśmy tam też modernizację rzeki, chociaż trzy lata o to zabiegałem z ogromną częstotliwością. Teraz ten temat mamy już zamknięty i mnie to sprawia ogromną przyjemność jeśli się coś robi, buduje i mnie to trzyma „przy życiu”. Mam nadzieję, że ten budżet uda się tak powiązać, że uda nam się wszystko zrealizować i żebyśmy w następnej perspektywie mogli maksymalnie wyciągnąć środki i nadrobić to co do tej pory z różnych powodów nie udało się zrobić. To będą duże pieniądze w tej nowej perspektywie 2014 – 2020, te parytety dofinansowania będą niesamowicie lepsze jeśli chodzi o proporcje niż były do tej pory i dlatego musimy z tego jak najwięcej skorzystać. Każda złotówka nawet pożyczona jeśli jest zainwestowana jest uzasadniona. Wszystko nietrafione poprawia wizerunek otoczenia, ale niekoniecznie musi być ekonomicznie uzasadnione i nie koniecznie musi poprawiać sytuację budżetową gminy, powiatu, czy innej jednostki samorządowej. Staramy się z jednej strony, żeby planowany budżet po stronie dochodów był racjonalny. Na sprawy majątkowe zaplanowaliśmy 1 mln 500 tys. i ja jestem spokojny, bo już mamy pewne wpływy, albo będziemy mieli, które są pewne. Ponadto, każdą złotówkę, którą z tego majątku pozyskamy przeznaczymy albo na zakup, albo na modernizację majątku, który już mamy. Są różne dyskusje np. czy musimy tyle inwestować, czy sobie poradzimy itd. Ja bardzo szanuję takie dyskusje i odpowiadam – biorę to na siebie i zaufajcie mi, że my musimy inwestować, bo nie mamy innego wyjścia, bo mamy z zewnątrz pieniądze, a kto nie bierze pieniędzy z zewnątrz jest słabym gospodarzem.

f) W wyniku wyczerpania głosów w dyskusji p. Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie Rady projekt budżetu Gminy Opatów na 2014 rok. **Rada Miejska** podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/365/2014 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Opatów na 2014 rok, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

g) **Pani Martyna Rusak** – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej – przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/366/2013 w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Opatów na lata 2014 – 2029, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. / stan. zał. do Prot. /.

Ad.4.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – dokonał podsumowania pracy Rady Miejskiej w Opatowie za 2013 rok, przedstawiając sprawozdanie w tym zakresie. / stan. zał. do Prot. /.

a) Następnie p. Przewodniczący stwierdził, że radni w materiałach otrzymali sprawozdania z pracy poszczególnych Komisji stałych Rady za 2013 rok, w związku z tym nie będziemy odczytywać ich treści tylko przejdziemy bezpośrednio do dyskusji nad tymi sprawozdaniami.

W wyniku stwierdzonego braku zgłoszeń do dyskusji nad sprawozdaniami z pracy Komisji stałych Rady Miejskiej w Opatowie za 2013 rok zostały one przyjęte przez aklamację.

W tym miejscu p. Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach od godz. 13⁴⁰ do godz. 13⁵⁵. Po wznowieniu obrad po przerwie kontynuowano obrady sesji.

Ad.5.

a) **Pan radny Tomasz Staniek** - Przewodniczący Rady Miejskiej - przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej w Opatowie na 2014 rok.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/367/2014 w sprawie uchwalenia planu pracy Rady Miejskiej w Opatowie na 2014 rok, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

b) **Pan radny Krzysztof Kawalec** - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej - przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy na rok 2014 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Opatowie.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/368/2014 w sprawie zatwierdzenia planu pracy na rok 2014 Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

c) **Pani radna Beata Wrzolek** – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej - przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej w Opatowie.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/369/2014 w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

d) **Pani radna Grażyna Arczewska** - Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej - przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Opatowie.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/370/2014 w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

e) Pan radny Grzegorz Maliński - Przewodniczący Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej – przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Opatowie.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/371/2014 w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Oświaty, Wychowania, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Rady Miejskiej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

f) Pan radny Artur Kargulewicz - Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej, członek Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej - przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej w Opatowie.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/372/2014 w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Rolnictwa, Handlu i Usług Rady Miejskiej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

g) Pan radny Norbert Staniszewski - Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej - przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej w Opatowie.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/373/2014 w sprawie przyjęcia planu pracy na rok 2014 Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej w Opatowie, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

h) Pani Elżbieta Chodorek – Kierownik OPS - przedstawiła projekt uchwały w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020”.

Pani radna Grażyna Arczewska - Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej - przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/374/2014 w sprawie podwyższenia kryterium dochodowego uprawniającego do przyznania nieodpłatnie pomocy w zakresie dożywiania dla osób objętych wieloletnim programem wspierania finansowego gmin w zakresie dożywiania „Pomoc państwa w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020”, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

i) Pani Elżbieta Chodorek – Kierownik OPS - przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustanowienia programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020.

Pani radna Grażyna Arczewska - Przewodnicząca Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej - przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projekt uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/375/2014 w sprawie ustanowienia programu osłonowego w zakresie dożywiania „Pomoc gminy w zakresie dożywiania” na lata 2014 – 2020, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

j) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej - przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projekt uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/376/2014 w sprawie zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

k) Pani Barbara Kłosińska – Sekretarz Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej - przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projekt uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

Radni nie zgłaszali uwag do projektu uchwały.

Rada Miejska podjęła jednogłośnie uchwałę Nr XLVII/377/2014 w sprawie zawarcia kolejnej umowy najmu lokalu użytkowego, 13 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymujących się”. W głosowaniu wzięło udział 13 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

l) Pan Grzegorz Mizera – Kierownik Ref. Inwestycji i Drogownictwa – przedstawił projekt uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Opatów.

Pan radny Norbert Staniszewski - Przewodniczący Komisji Przestrzegania Prawa, Porządku Publicznego i Samorządu Mieszkańców Rady Miejskiej - przedstawił pisemną, pozytywną niejednogłośną opinię Komisji do przedłożonego projektu uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

dyskusja:

Pan radny Grzegorz Maliński – prosząc o głos powiedział; chcę właściwie dopytać, korzystając z okazji, że są osoby zainteresowane bardzo, w związku z prowadzoną własną działalnością o szczegóły, bo diabeł jak zwykle tkwi w szczegółach. W mediach wg mnie panuje chaos, ktoś sztucznie podsycą tą atmosferę pisząc w Internecie wielki tytuł i wyczekując awantury na dzisiejszej sesji, więc ja pytam o co ta awantura?. Jako osoba, która nie dlatego, żeby złośliwie powiedzieć, nie mam potrzeby korzystania ani z BUS, ani ze środków transportu oferowanych przez PKS, więc chciałbym usłyszeć stanowisko jednej i drugiej strony, żeby móc merytoryczną decyzję podjąć. Nie wiem, czy ten cały szum jest potrzebny?, chyba nie, bo najgorszym doradcą są emocje, szum, jakieś sztuczne podsycanie atmosfery.

Pan radny Władysław Susło – zabierając głos mówił; kolega mnie trochę wyprzedził. Podjęcie tej uchwały spowodowało konflikt – jedni za, jedni przeciw. Moim zdaniem źle się stało, że kilka dni temu nie spotkali się przewoźnicy BUS, PKS z p. Burmistrzem, z nami, którzy dzisiaj mamy decydować, głosować za przeniesieniem tego przystanku, lub nie. Jak powiedział kolega Maliński, nie wszystko wiemy. Wiemy tyle co z mediów i nie wiadomo dokładnie o co komu w tej grze chodzi. Moim zdaniem, przeniesienie przystanku z Kilińskiego na dworzec autobusowy jest uzasadnione w pewnym temacie. Odległość między nimi do pewnego punktu w Opatowie jest ta sama, a nawet dworzec autobusowy do pewnych punktów jest bliżej: Powiat, Policja, banki, nawet szkoły, stamtąd jest bliżej. Chciałbym się zapytać pewnego człowieka jak będzie szedł na jesieni w ulewnym deszczu, albo będzie kurzyło przy – 20^oC, jeżeli wysiądzie na przystanku na Kilińskiego i będzie szedł na dworzec autobusowy, bo musi wsiąść w autobus by pojechać dalej. Nie chcę nawet wiedzieć co ten człowiek powie w stosunku do rządzących. To jest plus, ale jak zwykle są i minusy. Minusem będzie to, że będzie to dalej od Szpitala, od dolnej części Opatowa, ale jeśli będzie przeniesiony postój TAXI w inne miejsce, to tam może powstać dla busów przystanek dla wysiadających i wtedy ten temat byłby częściowo rozwiązany. Mam pytanie – czy ta uchwała jest napisana zgodnie z wszelkimi zasadami, przepisami, czy nie ma tam coś niezgodnego w tym temacie?.

Pani radna Grażyna Arczewska – prosząc o głos powiedziała; co prawda moi przedmówcy już też mój wątek tutaj przedstawili, ale ja chciałabym też zapytać o to, czy nie można by było znaleźć jakiegoś rozwiązania kompromisowego takiego, z którego wszyscy byli by zadowoleni i to o czym mówił p. Grzegorz, i to o czym mówił p. Władysław – ja wiem, że salomonowe rozwiązania są najtrudniejsze, i myślę, że to nie jest takie proste, żeby wszyscy byli zadowoleni. Ja powiem tak – ogromnie cieszę się, że ten dworzec jest, że jest to miejsce i tutaj dziękuję p. Burmistrzowi za tą determinację z jaką działał, żeby ten dworzec powstał. Ja pamiętam kiedy zadawałam p. Burmistrzowi pytanie – jak p. Burmistrz śmiał w listopadzie razem z PKS zlikwidować ten dworzec, co spotkało się z ogromną krytyką. Sama do końca nie wierzyłam i się do tego przyznaję, i biję się w piersi, że to tak szybko się stanie i ta część miasta, autentycznie tak jak Państwo to mówiliście ona zyskała teraz, chociażby na tym, że tam skoncentrował się ruch i tam zupełnie inaczej w tej chwili to wygląda. Ja znam też stanowiska osób, z którymi rozmawiałam i znam stanowiska jednej strony, i nie wiem o co tak naprawdę chodzi. Myślę, że prawda leży gdzieś tam po środku teraz. Poza tym wiemy, że zmiany są bardzo bolesne i tu jest w tym też taki element psychologii, że jeśli coś się zmienia, to bardzo trudno jest nam to przyjąć. Ja jestem za tym, żeby znaleźć jakieś kompromisowe rozwiązanie, bo z tego co się orientuję Państwo, którzy jesteście takim pokaznym też przewoźnikiem - mam na myśli p. Surowiec bodajże, liczę na to, że dogadacie się Państwo i, że nie postawicie nas przed takim faktem, że to będzie nasza zła lub dobra wola.

Pan radny Andrzej Żychowski – prosząc o głos powiedział; jeśli chodzi o samą uchwałę, to mamy tam taką dokładną informację, w których miejscach będą znajdowały się przystanki, na których będą się zatrzymywały pojazdy na bardzo krótki zresztą czas. Jeśli chodzi o sam dworzec - jak dworzec, to w tym przypadku podejmowaliśmy taką uchwałę intencyjną bodajże w kwietniu odnośnie tego jak to będzie funkcjonować w przyszłości. Po podjęciu tej uchwały na Komisjach bodaj czerwcowo – lipcowych i w listopadzie na Komisji Przestrzegania Prawa, w której uczestniczyłem zwracaliśmy się z prośbą do tych osób, które reprezentowały gminę, żeby takie spotkanie z wszystkimi przewoźnikami odbyło się, i o tym mówili moi poprzednicy. Wypada w tym miejscu zwrócić się z prośbą do p. Burmistrzu, żeby to spotkanie odbyło się w Urzędzie Gminy, z udziałem strony PKS i wszystkich przewoźników, w celu dyskusji, ponieważ odnoszę takie wrażenie, że pewne niewiadome, które tutaj słyszymy wynikają z braku takiej dyskusji. Może Państwo za chwilę coś nam tutaj powiedzą, ale ja przypuszczam jak słucham wypowiedzi, że do tej pory spotkanie, w których uczestniczył by przedstawiciel Urzędu Miasta, PKS, przewoźników wspólnie razem się nie odbyło. Ja nie rozmawiałem z żadnym z przewoźników prywatnych, bo nikt z nich do mnie się nie zwracał. Jeśli chodzi o mnie i o budżet miasta, to mam tylko jedno pytanie dotyczące pkt. 9 - dotyczącego odpłatności za przystanki. W związku z tym chciałem zapytać, jak ta sprawa będzie wyglądała w przyszłości?, bo wiadomo, od złotówki do złotówki. Być może w pierwszym momencie, kiedy jednostki dostaną pismo, że trzeba płacić, to może to być koszt gminy, ale w późniejszym okresie będzie to cały czas zysk, bo jeżeli jest 80 czy 90 przystanków i przeliczymy ilość zatrzymań samochodów każdego dnia, a potem miesiąca itd. to ładne pieniądze z tego będą w ciągu całego roku. Prosił bym bardzo o informacje - jak te opłaty będą zbierane, i w jakiej najbliższej przyszłości można liczyć, że będą zbierane?. Jeśli chodzi o samą uchwałę, to my się w niej nie wypowiadamy na temat tego, czy ma być na dworcu, czy nie, bo tam nigdzie nie ma informacji „Opatów – dworzec ulica taka, i taka”, więc to dotyczy tylko przystanków, więc myślę, że tutaj sprawa jest jasna. Trudno jest dyskutować za tym, czy tak, czy nie, bo tutaj mówimy tylko o przystankach, więc głosujemy tylko za przystankami wskazanymi w uchwale. Zupełnie inną dla mnie rzeczą jest, czy Państwo macie podjeżdżać na ten dworzec, czy nie, ale to należałoby myśleć wypracować dyskutując na tej sali. W uchwale jest mowa o przystankach, a nie o dworcu.

Pan radny Władysław Susło – prosząc ponownie o głos powiedział; chciałem jeszcze nadmienić, że ten przystanek na ul. Kilińskiego do tej chwili był przystankiem na dziko i w końcu trzeba było zrobić z tym porządek. W pełni zgadzam się z przewoźnikami busów, że obawiają się o kłopoty z przewożeniem dlatego, że PKS narzuci im swój styl i oni będą uzależnieni tylko od decyzji PKS i tu zgadzam się z tymi uzasadnieniami tych przewoźników busów, ale liczę, że w PKS pracują też ludzie poważni i nie będą przeszkadzać tym przewoźnikom i pójdą na jakiś kompromis – dogadają się i będzie dżentelmeńska zabawa na trasie przewozów w rozkładzie kursów.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – poinformował Radę, że przedstawiciele stron zgłosili chęć zabrania głosu przed podjęciem tej uchwały. W związku z tym zwrócił się do Rady o wyrażenie zgody na zabranie głosu przez p. Surowiec – jako przedstawiciela przewoźników prywatnych, a następnie przedstawiciela PKS p. Norberta Bogonia – dyrektora przewozów.

Rada Miejska jednogłośnie wyraziła zgodę – 13 głosami „za” na zabranie głosu przez wymienionych przedstawicieli przewoźników. Ponadto p. Przewodniczący poinformował przedmówców, że zgodnie z Regulaminem Rady mają po 5 min. na zabranie głosu i 3 min. na ripostę.

Pani Magdalena Surowiec – firma przewozowa OLMAS – zabierając głos powiedziała; w związku z likwidacją przystanku na ul. Kilińskiego wiąże się to z tym, że to jest jedyny przystanek początkowo – końcowy, którego właścicielem jest gmina Opatów. Jeżeli zlikwidujecie nam ten przystanek początkowo – końcowy będziemy zmuszeni iść na dworzec, bo te przystanki, które są w uchwale są przystankami tylko dla wysiadających, więc my możemy przykładowo zakończyć kurs, natomiast nie

będziemy mogli z tych przystanków zabrać w drugą stronę. Likwidacja przystanku na ul. Kilińskiego w sposób rażąco naruszy zasadę konkurencyjności, a także integruje w możliwości podejmowania indywidualnych uzgodnień umownych, co do zasad i warunków korzystania z dworca. Prywatny właściciel tego dworca jakim jest PKS Ostrowiec Świętokrzyski będzie miał uprawnienia do uzgadniania rozkładów jazdy co godzi w nasze interesy naruszające zakaz z art. 9 ust. 1 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, z dnia 16 lutego 2007 roku. Będą po prostu nadużywać swojej pozycji wobec nas, bo to my będziemy się starać o korzystanie z przystanku końcowego i zawsze jest tak, że do pisma o korzystaniu z przystanku należy podać proponowany rozkład jazdy, więc przewoźnik PKS Ostrowiec Świętokrzyski, który jest naszą konkurencją będzie naprzód wiedział jakie mamy plany. Uchwała naruszy Konstytucję - zasady równości obywateli, art.32 Konstytucji RP ust. 1 „Wszyscy wobec prawa są równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, a ust. 2 – nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakichkolwiek przyczyn”. Jeżeli ta uchwała wejdzie w życie i zlikwidujecie nam Państwo ten przystanek... Mamy jeszcze art. 101 ust.1 ustawy o samorządzie gminnym, która stanowi, że „każdy czyj interes prawny, bądź uprawnienia zostały naruszone uchwałą, bądź zarządzeniem podjętym przez organ gminy w sprawie zakresu administracji publicznej” , możemy zaskarżyć tą uchwałę. Ja się jeszcze odniosę do uchwały właśnie tej z 24 kwietnia 2013 roku, która mówi, że po przeanalizowaniu stanu faktycznego oraz ocenie sytuacji związanej z funkcjonowaniem istniejącego dworca autobusowego w Opatowie, uznaje się za celowe zmianę lokalizacji dworca z obecnej ul. 1 Maja na lokalizację przy ul. Sienkiewicza. Dworzec autobusowy w Opatowie przy ul. Sienkiewicza w sposób optymalny zabezpieczy potrzeby mieszkańców miasta i gminy Opatów. Będzie miejscem obsługi podróżnych i odprawy autobusów komunikacji regularnej. Stanie się jedynym miejscem odpraw tj. zakończenie i rozpoczęcie obsługi kursów autobusów komunikacji regularnej i miejscem odpraw autobusów komunikacji regularnej przejeżdżających przez Opatów. Ja się ustosunkuję do tego, ponieważ ustawa o transporcie zbiorowym, a dokładnie art. 15 ust.2 mówi, że gmina nie może uchwalić przystanku uchwałą jeżeli nie jest jej właścicielem ani zarządzającym. W tym przypadku zarządzającym i właścicielem jest PKS ostrowiecki, więc ta uchwała jest niezgodna z prawem. Chciałam jeszcze powiedzieć, że rozmawiałam wczoraj telefonicznie z Urzędem Miasta w Ostrowcu, w Staszowie, w Lipsku, w Sandomierzu i w Kielcach – nigdzie nie ma takiej sytuacji jaką chce Państwo tutaj wprowadzić w tej uchwale. Przewoźnik ma prawo wyboru przystanku, na którym chce się zatrzymywać. My zrobiliśmy wszystko. Dowiedzieliśmy się o tym dosyć późno. PKS zawsze miał swój dworzec i tak naprawdę PKS ma zawsze dworce w określonych miastach i nigdzie nie ma tak, że przewoźnik ma nakazane zatrzymanie się i korzystanie z tego przystanku, i ponoszenie takich opłat jakie żądają PKS ostrowieckie. Ja przedłożyłam do Państwa pismo, gdzie zrobiliśmy z przewoźnikami szacunkowe wyliczenie. Nie braliśmy pod uwagę ani sobót, ani niedziel. Nie braliśmy pod uwagę autobusów dużych, wzięliśmy tylko cenę 3,00 zł i kursy nasze 11 firm od poniedziałku do piątku, co daje, że PKS ostrowieckiemu miesięcznie będziemy płacić 5 040, 00 zł. Nie jesteśmy niestety w stanie na to sobie pozwolić.

Pan Norbert Bogoń – Dyrektor przewozów PKS Ostrowiec – zabierając głos powiedział, jako firma związana mocno z Opatowem, zatrudniamy tutaj 12 pracowników mieszkających w Opatowie oraz ponad 50 w Starostwie Opatowskim. Chciałbym właśnie podziękować za przyjęcie tej uchwały kwietniowej z ubiegłego roku, ponieważ gdyby nie ta uchwała to nie moglibyśmy podjąć działań związanych z organizacją nowego dworca. Nowy dworzec w Opatowie był już od dawna oczekiwany. Często padały głosy, że tego dworca nie ma, że firma jego nie buduje. W końcu ten dworzec mamy i tutaj oczywiście wzrosły nam koszty jego utrzymania, ponieważ wzrósł standard również obsługi podróżnych, bo sami Państwo pamiętacie jak tamten dworzec wyglądał, a jak ten obecny dworzec wygląda. Widzę, że największym problemem jest tutaj stawka opłaty za korzystanie z tego dworca. Stawka została ustalona na bardzo niskim poziomie tj. 2,40 zł. Jest to jedna z najniższych stawek w kraju. Skala porównawcza na innych dworcach wynosi od 4,00 zł do 15,00 zł. Np. w Sandomierzu – 6,00 zł, w Staszowie 7,80 zł, w Zwoleniu 8,50 zł, czyli nie jest to stawka wygórowana. Jednocześnie ze swojej strony jako zarządzający dworcem gwarantujemy, że wszyscy przewoźnicy będą traktowani

na równoprawnych warunkach, czyli odnosząc się do wypowiedzi poprzedniczki – zezwolenia wydaje nie zarządzający dworcem, ale są to odpowiednie urzędy, w zależności od rodzaju prowadzonej komunikacji. Na szczeblu gminnym – gmina, na szczeblu powiatowym – powiat. Przy przewozach wykraczających poza powiat, województwo, czyli tutaj nie ma problemu, że PKS, czy zarządzający dworcem będzie tutaj sterował tymi zezwoleniami, rozkładami jazdy.

Pani Magdalena Surowiec – prosząc ponownie o głos powiedziała; ja nie mówiłam o zezwoleniach tylko mówiłam o zgodzie na korzystanie z przystanku, które ja jako przewoźnik, aby uzyskać zezwolenie muszę przedłożyć do odpowiedniej instytucji, czy to będzie Starostwo, czy to będzie Urząd Marszałkowski, a wy z kolei jeżeli jesteście zarządzającymi wy musicie mi wyrazić zgodę, czy ja mogę korzystać z przystanku początkowo – końcowego jaki jest zlokalizowany w Opatowie. To jest całkowicie odmienna sprawa. Zezwolenie, a zgoda to jest co innego. Zezwolenie wydaje ten kto mi daje na linii, a zgodę wy będziecie musieli mi dać. Ja do zgody muszę wam przedłożyć rozkład jazdy według nowych przepisów, proponowany rozkład jazdy i będziecie wiedzieli moje cele, gdzie chcę jaką linię otworzyć, gdzie jakie kursy chcę otworzyć. Przypuszczam, że gdybym chciała otworzyć Opatów – Ostrowiec byście się na to nie zgodzili.

Pan Norbert Bogoń – prosząc o głos powiedział; zgodnie z przepisami dworzec będzie ogólnodostępny, czyli my nie będziemy mieli prawa zabronić komuś korzystania z dworca, czyli jeśli Państwo złożycie prośbę o wyrażenie zgody na korzystanie z tego dworca my będziemy zobowiązani udzielić takiej zgody, ponieważ dworzec został zaakceptowany przez Gminę, jako miejsce odprawy wszystkich przewoźników i wtedy my nic tu nie mamy do powiedzenia, po prostu wyrażamy zgodę.

Pan radny Tomasz Staniek – Przewodniczący Rady Miejskiej zabierając głos powiedział; ta dyskusja trwa ok. półtora tygodnia. Byli u mnie zarówno przedstawiciele przewoźników prywatnych jak również przedstawiciele PKS Ostrowiec. Rozmawiałem także z p. Prezesem PKS Ostrowiec. Analizując ze wszystkich stron tą sytuację, w której się znaleźliśmy, muszę stwierdzić, że od początku to co powiedział p. Przewodniczący Żychowski, czy p. Władysław Susło zabrakło tutaj jakiegoś spotkania i dialogu. Ja rozumiem tutaj stronę przewoźników, że zostali postawieni przed faktem dokonanym, chociaż to jest prawo gminy o kształtowaniu tutaj tej przestrzeni publicznej, dlatego myślę, że w tym wszystkim zabrakło dialogu zarówno ze strony i Gminy, i PKS Ostrowiec, i prywatnych przewoźników. W trakcie rozmów, czy to na Komisji Przestrzegania Prawa, która była dwa dni temu, czyli rozmów z Państwem przewoźnikami pojawiały się różne sposoby rozwiązania tego problemu przed, którym się znaleźliśmy. Problemy zawsze się jakieś pojawiają i trzeba wykazać wolę rozwiązania tego problemu, nie brnięcia w ten problem jeszcze bardziej, w taki sposób aby zarówno ta swoboda, o której p. Surowiec powiedziała – swoboda działalności i nie ingerowanie w tą działalność prywatną Państwo mogli również realizować, jak również zadanie inwestycyjne, które PKS podjął się, bo podpisał umowę na określoną kwotę z firmą, która wybudowała dworzec. To też jest w kalkulowane w zadania inwestycyjne danej firmy. Te zadania inwestycyjne były oczywiście podjęte na podstawie uchwały, którą podjęliśmy w kwietniu, którą p. Magdalena Surowiec zacytowała. Wobec tego, jest to sytuacja złożona. Ja był bym za tym, abyśmy wspólnie siedli i zastanowili się nad rozwiązaniami. Ja widzę tutaj z innego punktu sprawę niepokojącą, ponieważ byli u mnie ludzie, którzy mają sklepy, lokale przy ul. czy 1 Maja, czy na Rynku i oni również zwrócili uwagę, że ruch w tych lokalach, w sklepach jest dużo mniejszy niż wcześniej. To spowodowało wyludnienie się tej części miasta, to nie jest szlak komunikacyjny. To będzie skutkowało czy zamknięciem lokali, czy uszczupleniem też budżetu. Zwróćmy uwagę na to, że czasami te lokale, które są wybudowane to jest taki trzeci filar dla tych osób, które w nie inwestowały. Jest tu pewne zagrożenie. Na Komisji pojawiły się takie głosy, abyśmy zrobili w okolicach 1 Maja, czy to na terenie dawnego dworca lub na postoju TAXI przystanek dla wysiadających. Na Komisji były takie ustalenia, że w ciągu miesiąca będzie podjęta uchwała o zorganizowaniu tam przystanku dla wysiadających. Co do ceny jaką PKS zaproponował Państwu uważam, że przede wszystkim trzeba się spotkać i rozmawiać na ten temat. Myślę, że co do ceny na pewno można będzie tutaj negocjować. Jeśli

Państwo chcą, żeby to był przedstawiciel Rady, czy p. Burmistrza, to ja mówię za siebie, że jako obserwator mogę w tym uczestniczyć i jesteśmy do dyspozycji. Myślę, że trzeba osiągnąć ten kompromis. Myślę, że docelowym przystankiem powinien być PKS tylko właśnie na zasadzie uczciwej konkurencji. Wszyscy musimy działać na zasadzie uczciwości względem siebie i ze strony PKS ta uczciwość musi być zachowana i ze strony przewoźników także. To jest trudna nasza decyzja, ale musimy przede wszystkim usiąść do stołu i rozmawiać, dlatego wszystkie waśnie i topór wojenny powinien zostać zakopany i powinno być znalezione dobre rozwiązanie. Ja widzę plusy i minusy tego rozwiązania, które dzisiaj jest de facto, bo to rozwiązanie podjęliśmy w kwietniu. Jeśli mnie Państwo poproszą o to abym był mediatorem, czy obserwatorem to bardzo chętnie zgadzam się i będę pomagał.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – powiedział; radni i przewoźnicy moje stanowisko znają, a ja zabieram głos tylko przez szacunek dla radiosłuchaczy. W tym jest ambaras, żeby dwoje chciało na raz, nie można stawiać z góry sytuacji hipotetycznych, że ktoś mnie będzie okradał. Trzeba po prostu siąść z konkurentem i porozmawiać, to jest podstawowa sprawa. Proszę mi powiedzieć, który z Państwa przewoźników rozmawiał z PKS?, absolutnie nie. Pierwsza sprawa jest taka, że myśmy uchwałę intencyjną ogłosili w kwietniu 2013 roku i ta uchwała jest na BIP i jest publiczna. Wszystko to co działo się poprzez prasę, poprzez BIP było informowane, że jest inwestycja pt. dworzec i na tym etapie już można było przyjść i rozmawiać. Zresztą, dla mnie pewne kwestie są określone dla przewoźników w tym zał. Nr 3. Organizatorem transportu jest gmina, a w imieniu tej gminy działa wójt, burmistrz, prezydent. Taki stan jak trwał nie mógł dalej być. Ja wiem, że w bałaganie jest najlepiej funkcjonować, ale to musiało się skończyć i ja chciałem, żeby to jak najszybciej było. To był mój obowiązek, ja nikomu łaski nie zrobiłem, że z taką determinacją dążyłem, żeby ten dworzec powstał. Powiedziałem Państwu na spotkaniu, że jestem człowiekiem transparentnym i staram się być sprawiedliwym i zrobię wszystko, żeby te koszty były proporcjonalne, tylko trzeba spróbować. Trzeba pójść i porozmawiać. Ustawa o transporcie zbiorowym publicznym te kwestie jednoznacznie określa. Pewne kwestie dotyczące organizacji może nie zostały do końca dookreślone, bo tu mówimy, że przystankiem przy dworcach autobusowych zarządza samorząd, albo nie zarządza samorząd. Te stawki, które zostały przymierzone do zapłaty przez PKS one w drodze negocjacji zostały obniżone i one są maksymalne. To co Państwo wylicyliście i pozostawiliście mi w dokumentach po spotkaniu, że będziecie płacić ponad 5 tys. zł miesięcznie, to ja bym się cieszył, żebyście przynajmniej 2,5 tys. zł płacili i wspólnie partycypowali w dworzec. Ja nie wiem jaka jest kwota między PKS i inwestorem bo nie chciałem tego wiedzieć. Dla mnie było najważniejsze, żeby inwestor zainwestował, stworzył ten nowy dworzec i druga sprawa, pod warunkiem takim, że główny przewoźnik na ten czas zdecydował się zawrzeć umowę i to była podstawa, żeby inwestor zainwestował i każdy pasażer, którego Państwo przewożycie, nie ważne czy PKS, czy każdy inny przewoźnik włącznie ze mną jak będę jechał musi partycypować ułamkowo w tym utrzymaniu tego dworca, bo on jest standardowy. Tam jest ciepło, tam jest informacja, tam jest kasa, tam jest toaleta. Nie próbujcie mi wmawiać i nie pokazujcie mi żadnego innego miejsca w kraju gdzie 300, czy 400 metrów od głównego dworca jest następny. Ja wiem, że Pani ma dużo do powiedzenia, niekoniecznie na temat. Nie raz spotykaliśmy się i rozmawialiśmy, argumentów tu nie ma żadnych. We mnie nie ma żadnych emocji w tym co mówię. W imieniu tej gminy ja póki co działam zgodnie z prawem. Jeśli ta uchwała była by w jakimś sensie zaskarżona i bezprawna, co nie wykluczam może być jakieś uchybienie, bo jak Państwo się już w tej chwili doktoryzują na tych przepisach to się bardzo z tego cieszę, to ją ewentualnie poprawimy. Sprawa jest taka – przystanek dla wysiadających zgodnie z intencją będzie dla wsiadających dla każdego przewoźnika przy ul. Sienkiewicza, czy Państwo chcecie, czy nie. Rada i przede wszystkim ja działam w interesie zbiorowym wspólnoty gminnej, ale także mam obowiązek działać w interesie publicznym, czyli przewoźników, ale przede wszystkim w interesie pasażerów. Ja te przepisy znam. Do mnie ludzie przychodzą w różnych sprawach, mam odnotowanych ponad 5 tys. interesantów, ale nie było jeszcze ani jednego pasażera. Była Pani prowadząca sklep na wprost dawnego dworca i była rozmowa o przystanku dla wysiadających. Porządek musi być w każdym obszarze, a ten obszar jest określony ustawami i odpowiednimi przepisami wykonawczymi i czy my chcemy, czy nie, to musimy się do tego dostosować. Kwestia

kwot - ja powiedziałem, że nie dopuszczę, aby były naruszone zasady konkurencji, a oprócz tego jest urząd ochrony konkurencji i konsumenta i on nie ocenia sytuacji hipotetycznych jak Państwo tu zakładacie tylko on ocenia konkretne sytuacje, które się zdarzają i dajmy mu szansę, żeby się ewentualnie wypowiedział, ale nie sądzę, żeby zarządzającym PKS stworzył mu takie warunki.

Pan radny Andrzej Żychowski – prosząc o głos powiedział; tak żebyśmy mieli pełną świadomość za czym głosujemy i czym się zajmujemy – jeszcze raz powiem to co już wcześniej mówiłem – my się zajmujemy przystankami. To co tutaj było wszystko poruszone, ta ożywiona dyskusja, która była to jest bardzo ważna dyskusja. Myślę, że trzeba dyskutować, ale my nie dyskutowaliśmy nad przystankami tylko dyskutowaliśmy nad sprawą tego zatrzymania się i zabrania pasażerów przy wyjeździe z Opatowa. Dla konkluzji składam wniosek, aby głosować za przystankiem przy ul. 1 Maja, takie też były propozycje na Komisji, aby tam był przystanek. Drugi wniosek, który był mój, ale i tych osób, które się wypowiadały w dyskusji, żeby odbyło się spotkanie w Urzędzie Miasta pod kierownictwem p. Burmistrza lub osoby wyznaczonej, z obecnością wszystkich przewoźników prywatnych i PKS, w celu przedyskutowania tej sprawy.

W wyniku wyczerpania głosów w dyskusji, **Rada Miejska** podjęła uchwałę Nr XLVII/378/2014 w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych oraz warunków i zasad korzystania z przystanków komunikacyjnych, których właścicielem lub zarządzającym jest Gmina Opatów, 8 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 4 głosami „wstrzymującymi się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

I) Pani Martyna Rusak – Skarbnik Gminy – przedstawiła projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Opatowskiemu na realizację zadania z zakresu dróg publicznych powiatowych,

Pani radna Beata Wrzolek – Przewodnicząca Komisji Budżetu, Finansów, Rozwoju Gospodarczego i Mienia Rady Miejskiej - przedstawiła pisemną, pozytywną opinię Komisji do przedłożonego projekt uchwały. / stan. zał. do Prot. /.

O głos poprosili:

Pan radny Andrzej Żychowski – prosząc o głos powiedział; podczas posiedzenia Komisji poruszono kwestię, że w roku 2013 mówiliśmy, aby na tych inwestycjach, w których pomagamy Starostwu, albo tam gdzie Starostwo pomaga nam znajdowały się odpowiednie informacje w postaci tabliczki. Wkrótce będziemy mieli otwarty plac targowy i przypuszczam, że też będzie taka tabliczka jeśli chodzi o pomoc Starostwa. Chcę zapytać, czy na tych inwestycjach, które do tej pory zostały zrealizowane są już takie informacje, czy na tej również będzie?. W jaki sposób jest to przygotowywane i czy dalej trzymamy się tej zasady, czy może w umowach, które w tej chwili podejmujemy tego już nie będzie, czy to dalej będzie funkcjonować?

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrz Miasta i Gminy Opatów – powiedział; przyznam szczerze, że nie wiem czy oznakowane są te ulice, a czy oznakowane są, że środki są z UE?, też nie, tak – to w takim razie spowodujemy zgodnie z przyjętą zasadą, że będą także informacje o dofinansowaniu i odwrotnie, w przypadku kiedy my otrzymujemy dotacje.

Rada Miejska podjęła uchwałę Nr XLVII/379/2014 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Opatowskiemu na realizację zadania z zakresu dróg publicznych powiatowych, 10 głosami „za”, 0 głosów „przeciwnych” i 2 głosami „wstrzymującymi się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

Ad.5a.

Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej – odczytał stanowisko Rady Miejskiej w Opatowie z dnia 24 stycznia 2014 roku w obronie prawa Rodziców do wychowania dzieci. / stan. zał. do Prot. /. Ponadto dodał, że w tym stanowisku zostało określone dlaczego my w ogóle je podejmujemy - nie ze względu na szum medialny, który jest daleko od nas, tylko to wchodzi do naszych szkół dlatego, aby temu zapobiec ja jako ojciec czwórki dzieci wyrażam sprzeciw. Ja moje dzieci chcę wychować według kultury, która została we mnie zaszczerpiona przez moich dziadków, rodziców i chcę według takiej kultury wychować swoje dzieci. Mam do tego konstytucyjne prawo. Nie wyrażam zgody, aby mojemu dziecku ktoś przekazywał inne informacje prawdziwe - w cudzy słowie dla określonej grupy polityków, czy określonej grupy edukatorów. Teraz chodzi tylko o wyjaśnienie tego pojęcia, ale mam informacje i wiemy już, że są przygotowane programy edukacji w tym zakresie i również stawiam przeciw takim formom edukacji, dlatego uważam za zasadne zajęcie takiego stanowiska w obronie rodziców i w obronie naszych dzieci przez Radę Miejską w Opatowie. W dniu dzisiejszym odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, która jednogłośnie wydała pozytywną opinię.

Pan radny Krzysztof Kawalec – prosząc o głos dodał; Apel jest wynikiem próśb i starań rodziców. Ja sobie zadaję takie trzy pytania - czy rodzice powinni decydować o wychowaniu swoich dzieci, czy mogą decydować o ich wychowaniu i czy chcemy zrezygnować z tego prawa?. Pan Przewodniczący powołał się na Konstytucję, że takie prawo mamy, a mówi o tym art. 48 pkt. 1 i art. 53 ppkt. 3. Mając na uwadze dobro naszych dzieci, zwracam się do Wysokiej Rady o przyjęcie stanowiska w obronie prawa Rodziców do wychowania dzieci. Ideologia gender, teoria gender, czy jakkolwiek byśmy ją nazwali to zjawisko, to jest podważanie wartości rodziny jako podstawowej jednostki społecznej w jej klasycznym rozumieniu, a pod przykrywką wdrażania programów równościowych wprowadza się psędo edukację dotyczącą tożsamości płciowej i seksualizacji dzieci. Tak nawiasem mówiąc osoby, które propagują te teorie genderowskie nie zmieniają prawa natury, ale mogą zepsuć nasze dzieci. Czy nasze dzieci muszą być poddawane takim eksperymentom? - ja się na to jako ojciec nie godzę, a przecież na zachodzie takie programy były i są już wprowadzane do szkół i przyniosły odwrotny skutek tzn. nastąpiła demoralizacja dzieci, a nie ich uświadomienie. Dziwi mnie naprawdę ten pośpiech jeśli chodzi o wdrażanie tej teorii, dlatego zwracam się z Apelem – chrońmy nasze dzieci póki jeszcze możemy.

Rada Miejska w wyniku przeprowadzonego głosowania przyjęła jednogłośnie stanowisko w obronie prawa Rodziców do wychowania dzieci, 12 głosami „ za”, 0 głosów „ przeciwnych” i 0 głosów „wstrzymującymi się”. W głosowaniu wzięło udział 12 radnych. /stan. zał. do Prot. /.

Ad.6.

Radni nie wnosili uwag, nie zadawali pytań w sprawie przedłożonej informacji z pracy Urzędu Miasta i Gminy w Opatowie oraz Burmistrza Miasta i Gminy Opatów w okresie międzysesyjnym.

Ad.7.

Radni nie złożyli na piśmie interpelacji i zapytań. Nie zgłaszali także interpelacji i zapytań ustnie.

Ad.8.

W wolnych wnioskach, sprawach różnych głos zabierali:

Pan radny Andrzej Żychowski – prosząc o głos powiedział; zadałem pytanie dotyczące opłaty za przystanki i jeśli dobrze pamiętam, to taka wstępna koncepcja była, że to będzie 0,05 zł od jednego podjechania autobusu na każdy przystanek wymieniony w uchwale. Mam w związku z tym wniosek p. Burmistrz, aby jak najszybciej ruszyć z tą procedurą ich zbierania i aby te środki zebrane w 2014 roku - pewnie dużo ich nie będzie, może kilka tysięcy, aby w całości były przeznaczone na ochronę dziedzictwa narodowego. Pan Burmistrz kiwa głową, więc bardzo się cieszę, że wyraża zgodę. Prośba do p. Skarbnik, aby jak najszybciej uruchomić informację do przewoźników, żeby pieniądze wpłynęły.

Cieszę się, że p. Burmistrz wyraził zgodę, aby w całości były one przeznaczone na dziedzictwo narodowe. Bardzo dziękuję p. Burmistrzowi, cieszymy się wszyscy, którzy w tym mieście żyją, że p. Burmistrz wyraził na to zgodę.

Pani Aneta Bławat – sołtys sołectwa Kobylany – prosząc o głos powiedziała; na początku chcę się odnieść do słów p. Burmistrza, który tutaj tak chwalił Szkołę Nr 1 i Nr 2, a my w Kobylanach też mamy się czym pochwalić – jako Prezes Stowarzyszenia „Nasze Kobylany” chcę powiedzieć, że pręźnie piszemy wnioski do różnych instytucji i jak na razie wszystko mamy rozpatrywane pozytywnie. Teraz takim pierwszym wnioskiem realizowanym od początku lutego jest wniosek napisany w partnerstwie nieformalnym ze Szkołą, czyli z p. Dyrektora w Kobylanach. Jest to wniosek na 45 tys. zł. z SBR z POKL, z Kapitału Ludzkiego, będziemy go realizować od lutego do końca czerwca. Będą to zajęcia dla dzieci klas IV – VI. W tym projekcie są też darmowe wycieczki dla wszystkich dzieci uczestniczących w projekcie. Będzie to wycieczka do Bałtowa, dwudniowa wycieczka w Tatry i trzydniowa do Warszawy. Dziękuję Panu, że ta Szkoła nasza jest i w imieniu wsi, mieszkańców poprosić, aby nas Pan nie likwidował. My pręźnie robimy wszystko, aby jednak pokazać, że nasza Szkoła dobrze funkcjonuje, żeby pokazać, że my mieszkańcy walczymy o to. Zrealizowaliśmy projekt, mamy plac zabaw, mamy zajęcia, teraz w okresie ferii zimowych będzie kulig z wygranego konkursu na 150 osób, czyli dla wszystkich dzieci ze szkoły i mieszkańców. Jako Stowarzyszenie – przyszła instytucja, która będzie zatrudniać osoby, chciałam zwrócić się do Pana i do Rady o pomoc naszemu Stowarzyszeniu. Nasze działania dążą do tego, aby zatrudniać ludzi, czyli likwidować bezrobocie w Gminie i w Powiecie Opatowskim. Pozyskaliśmy już projekt na ponad 1 mln zł. Będziemy jeszcze prowadzić negocjacje w tym zakresie, bo być może będzie to i 1,5 mln zł. Zatrudniając ludzi w tym projekcie staniemy się też pracodawcą i będziemy też aktywizować ludzi. My jako mieszkańcy gminy Opatów i Powiatu Opatowskiego chcielibyśmy również, bo zauważyłam, że w budżecie, który został uchwalony nie ma pomimo moich próśb i pomimo moich starań zabezpieczonych środków na realizację chodnika przez miejscowość Kobylany – Kobylanki. W związku z tym zwracam się do Wysokiej Rady, do p. Burmistrza, do p. Przewodniczącego, do wszystkich którzy mogą zmienić w tym zakresie uchwałę budżetową i przesunąć środki. Ja złożę też stosowny wniosek, żeby zastanowić się nad wsparciem naszych pomysłów i działań. Będziemy teraz rozwijać naszą miejscowość Kobylany. Mamy tam Szkołę, jedyną w gminie szkołę wiejską i dlatego bardzo proszę o ponowne przemyślenie inicjatywy chodnika. Nie będę ukrywała, że kolejne kroki w tym, aby gmina jak najmniej dofinansowała zrobiłam już dzisiaj, ponieważ wracam od p. Marszałka i mam zapewnienie, że te środki będą w większej mierze przeznaczone, niż to było na początku ustalone. Mam nadzieję, że wezmą Państwo pod uwagę to co robię ja, co robią wszyscy. My też pozyskujemy środki duże. Cała praca zeszłego roku przynosi już rezultaty, więc mam nadzieję, że również otrzymamy pomoc od p. Burmistrza i od Rady Miasta.

Pan Andrzej Chaniecki – Burmistrza Miasta i Gminy – prosząc o głos powiedział; istotnie gdzieś tam wymieniłem ZS Nr 1, Nr 2, a zapomniałem o Kobylanach i nie muszę chyba udowadniać p. Aneto i p. Dyrektora też wie, że bardzo lubię tą Szkołę i doceniam Państwa zaangażowanie właśnie w pozyskiwaniu środków, chociażby plac zabaw i teraz ten program, który obowiązuje. Jak to widzicie Państwo trzeba dopowiedzieć wszystko, żeby czegokolwiek nie zapomnieć, ale bardzo się cieszę, że Pani Aneto mnie Pani uzupełniła, natomiast nie twórzmy sytuacji takiej, bo z wypowiedzi by wynikało jak ja bym miał zamiar likwidować Szkołę, bo to zaraz idzie w eter. Szkoły likwiduje się tylko wtedy jak nie ma dzieci. Jak są dzieci to szkoły się nie likwiduje, wszystko jest przed Państwem, przed Panią także, więc cieszymy się, że jest perspektywa na utrzymanie tej szkoły. Jakies tam pomysły w sprawie subwencji w mojej głowie się rodzą, ale to jest za wcześnie, żeby o tym w tej chwili mówić. Co się tyczy chodnika – mówiłem przecież, że w budżecie nie ma jeszcze paru innych inwestycji, które zamierzamy zrealizować. Oczywiście, w tym roku chcemy dofinansowywać to gdzie uzupełniamy tylko finansowanie, natomiast podzielam pogląd, a Pani przejawia w tej sprawie dość mocną inicjatywę i ja też o tym myślę, natomiast wszystkiego na raz nie zrobimy. Przede wszystkim ten odcinek od skrzyżowania do Szkoły jest potrzebny niesamowicie, żeby dzieci miały chodnik. Ten

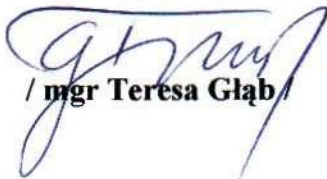
teren jest dosyć trudny. Jest uchwała samorządu marszałkowskiego 50% na 50%, a ja życzę, żeby Pani ominęła tą uchwałę i dostała większe dofinansowanie. Nie mogę dzisiaj obiecać to co wcześniej Pani powiedziałem, czy my wyasygnujemy te środki na projekt, chociaż chciałbym, żeby tak było, bo to by była kolejna realizacja rzeczy potrzebnej. Ten chodnik jest bardzo potrzebny ze względów bezpieczeństwa zwłaszcza dzieci. Jeśli nam się uda wyasygnować te parę złotych, to może zrobimy, ale nie mogę tego obiecać, bo to zależy od wielu procesów ekonomicznych, które będą zachodziły w tym roku. Szkoła w Kobylanach jest w tym projekcie termomodernizacji też, więc o Kobylanach nie zapomniałem. Trzymajmy tak dalej w kierunku inwestycyjnym pozyskiwania środków. Jest Pani aktywna i za to dziękuję.

Ad.9.


Pan radny Tomasz Staniek - Przewodniczący Rady Miejskiej - stwierdził, że w wyniku wyczerpania przyjętego porządku obrad sesji, zamyka obrady XLVII sesji Rady Miejskiej w Opatowie.

Na tym protokół zakończono.

Protokolowała:


/ mgr Teresa Głab /

**Przewodniczący
Rady Miejskiej w Opatowie**


/ mgr Tomasz Staniek /